

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 1 mar. 50 f.

Prenumerata z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową

Na jeden miesiąc

Marek 40.

Cena ogłoszeń:

1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tek-

stem Mk. 6. za tekstem Mk. 3.75 w tekście Mk. 9.

Ogłoszenia drobne: 60 fen. od wyrazu.

O reklamowaniu pracy 25 fen. od wyrazu.

O ogłoszeniach po p. 6 o 30% drożej, najmniejsza ogł. 50 p.

Redakcja Rynek Kościuszki 1, tel. 58.
Administracja Warszawa 61.

Kantor Administracji (prenumerata, ogłoszenia, ofiary)
Rynek Kościuszki, Nr. 1

Administracja otwarta w godz. 10-2 5-7.

Sienkiewicza 22.

Teatr

APOLLO

ZMARTWYCH WSTANIE

— (WOSKRESENIE) —

Kto z was bez grzechu niechaj pierwszy rzuci na nią kamieniem.
Dzieje upadku i odrodzenia się kobiety pp. niesmiertelnego dzieła

LWA TOLSTOJA

Postać „Katarzyny Masłowej” odwarza słynna **MARJA JAKOBINI.**

OGŁOSZENIE.

Zarząd Wodociągów Białostockiego niniejszym podaje do wiadomości swoich abonentów, że cena wody z dniem 15-go maja wobec zwiększenia plac personelu i cen opalu zostanie podniesioną. Nowa cena będzie podana osobnie.

1132

Zarząd Wodociągów.

Dzisiaj w niedzielę w ogrodzie ks. Józefa

WIELKA ZABAWA

na rzecz Komitetu pomocy dla biednych prawosławnych.
W miejscu sprzątanym będzie znaczek na ten sam cel.

1155

Teatr „Palace”

Dzisiaj o godz. 9-tej wiecz. wielkie przedstawienie zespołu teatru „NOWOCZESNEGO”

„Hania płacze — Jaś się śmieje”

opieretka Offenbacha.

Część koncertowo-kabaretowa z udziałem całego zespołu.
Bilety do nabycia przy kasie.

1154

Znana **MANICURSZKA**

pana Hela

przyjechała z Warszawy i przyjmuje w zakładzie fryzjerskim

„Sanksztejna i S-ka”

Sienkiewicza 14.

1143

Dr. med. M. JANKOWSKI

choroby: uszu, nosa, gardła i płuc

MICKIEWICZA 1, (daw. Brzeczka)

przyjmuje od 3 do 4 i od 6—8.

1144

Doktor medycyny

Jakób Gawro

Specjalista chorób

gardła, uszu i nosa

przyjmuje odg. 10 do 1 pp. i odg. 4 do 7 pp.

ul. Sienkiewicza nr. 12 w Białymstoku

250

Powrót Dmowskiego.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA 15-5.

Dzisiaj o godz. 1 w południe przybyli do Warszawy ambasador polski w Paryżu Marcey hr. Dmowski w towarzystwie p. Romana Dmowskiego, delegata na konferencję pokojową.

Pensje urzędników.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA 15-5.

Rada ministrów wykończyła już projekt prawa o oposzczeniu urzędników państwowych.

Projekt przewiduje 12 klas urzędników.

Placa urzędników składać się będzie z trzech kategorii: 1) płacy zasadniczej, 2) z płacy dodatkowej i 3) z dodatków drożynianych.

Najniższa płaca zasadnicza będzie wynosiła 430 marek miesięcznie, najwyższa prezydenta Rady ministrów 5000 marek.

Przyznawane będą dodatki za wysługę lat w wysokości 2 i pół procent płacy zasadniczej za czterelecie.

Prócz tego będą przyznawane dodatki za wyższe wykształcenie w stosunku 4 procent od płacy zasadniczej za każdy rok studiów wyższych, zakończonych egzaminem.

Dodatek drożyniany będzie obliczany według osobnego klucza w ten sposób, że urzędnicy będą posiadali jednostki od 5 i pół do 60.

Wysokość tego dodatku oznaczy co miesiąc minister skarbu.

Projekt tej ustawy będzie wkrótce wniesiony do Sejmu.

P. Patek o polityce.

(Tel. spec. kor. „Dz. B.”)

PARYŻ, 15-5

„Matin” opublikował wywiad swojego korespondenta w Rzymie z p. ministrem Patekiem.

P. Patek zapewnił, że, wbrew doniesieniom różnych pism, żadne z mocarstw sprzymierzonych nie ma zamiaru namowienia akcji polskiej.

P. Patek mówił dalej, Polska nie żywi zamiarów imperjalistycznych, lecz nie odstąpi od odzyskania tych ziem, które od wieków należały do Polski.

Wojśko polskie odstąpił z Ukrainy, kiedy ten kraj się uporządkuje i był jego będzie zapewniony.

Po osiągnięciu celów zamierzonych, Polska nie będzie się wbraśniała przystąpić do wymiany zdań z rządem bolszewickim. Ale przedtem nie.

Francuzi o bolszewikach.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ 15-5.

Dzienniki paryskie zajmują się w dalszym ciągu sprawą zwycięstwa armii polskiej nad bolszewikami.

„Journal” pisze, że chociaż Trocki grozi wojną „świętą” przeciw Polsce, to przecież nie nie robi, gdyż Rosja sowiecka znajduje się w stanie tak opłakanym, że kraj ten nie może myśleć o poważnej wojnie.

„Journal” dodaje, że Rosja sowiecka zawarła układ z Gruzją, jako państwem niepodległym, które obejmuje Tyflis, Katis, Batum, Sacham, i część krajów czarnomorskich.

Moskwa do Berlina.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ 15-5.

Do dzienników tutejszych donoszą z Berlina, że po dłuższej przerwie Czerwini zwrócił się do rządu niemieckiego z prośbą, aby przedstawicielom rządu sowieckiego w Berlinie pozwolono porozumiewać się telegraficznie z Moskwą.

Czerwini dodaje, że traktat pomiędzy rządem sowieckim z Niemcami nie może być ratyfikowany, ponieważ on nie otrzymał całkowitego tekstu traktatu.

Revolucja w Irlandji.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

LONDYN, 15-5.

W całej Irlandji wreszcie rewolucja. Irlandzcy spaili w Dublinie koszyki zapalnicze, napadają na wszystkich miastach zbrojne na gmachy sądowe i urzędy podatkowe, w których niszczą księgi i akta.

Napadnięto także na pociąg pocztowy.

W sprawie tej przybył wielokrotnie irlandzki Franch do Londynu i w rozmowie z Bonarem Law powiedział, że jeżeli sytuacja się nie zmieni, w ciągu kilku tygodni Irlandja będzie zniszczona.

Na Śląsku.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

CIESZYN, 15-5

Na Górnym Śląsku komisja plebiscytowa zrobiła pierwsze występowanie na rzecz polaków i ustanowiła ona kontrolerów polskich, którym przysługujące prawo kontroli nad akcją plebiscytową.

CIESZYN, 15 maja.

Komisja plebiscytowa cieszyńska znova skrzywdziła Polaków, gdyż niektóre miejscowości poza linią demarkacyjną, które należały do starostwa Cieszyńskiego oddała pod administrację czeską.

Z tego powodu gminy pokrzywdzone zainicjowały protest.

Petlura.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA 15-5.

Z Bukareszty donoszą: Petlura wraz ze swoim rządem przebywa w Odesie.

Zjazd literatów.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA 15-5.

Zjazd literatów dziennikarzy, zakończony ochwaleniami pomiędzy innymi rezolucji, żądającej utworzenia Izby dziennikarskiej, bez której zwolnienie akt nie mógłby zajmować się zawodem dziennikarskim.

Zażądano otwarcia katedry dziennikarskiej w Uniwersytecie.

Od morza do morza.

Czytamy w „Rozwoju” łódzkim: „Sądzimy, że obecnie, kiedy polskim Orężem wyciągamy z bolszewickiej topielicy Ukrainę, dobrze byłoby pomyśleć, aby otrzymać od niej wzajemną walki pasek ziemi do morza Czarnego.”

Do zachodnich brzegów Dniestru sięga Rumunia, której przynależała także najwyższa Besarabia. Po lewej stronie Dniestru pośrodku Ukrainy dać Polsce pas ziemi bodajby 25 kilometrowej szerokości, któryby mógł nam posłużyć do budowy linii kolejowych do morza Czarnego.

Prócz tego rzeka Dniestr byłaby wspólną dla Rumunii i Polski, strącając tym sposobem powetowała sobie w malej części kłótnie wyrażoną jej przy Baltyku. Nie chodziłoby tu o imperjalizm polski, ani o aszczepienie Ukrainy, której bonifikacje mogłaby przyczynić na wschodzie, ale wprost o ekonomiczne potrzeby naszego kraju.

Kino-Teatr

"MODERN"

Arcydzieło wytwórni rosyjskiej Chanżonkowa w Moskwie

W labiryncie miłości

kino-dramat w 6-ciu aktach

w rolach głównych niezaprzeczalni zwycięzcy ekranu

PIERA CHOŁODNAJA, I. Maksimow i Witold Połowski.

Jasne koncepcje tę powinna zaakceptować Koalicja.

Powtarzając artykuł „Rozwoj” pytamy: Jeżeli na taką koncepcję zgodzi się Ukraina, która oswoi nas, i Rumania, która jest naszą przyjaciółką, co nas obchodzi w tej sprawie Koalicja?

Państwo polskie jest mocnym i potężnym, objęte się bez opieką, którzy przeważnie oddzielają nas na każdym kroku.

Z dobrej myśli „Rozwoj” wypodoby skorzystał w drodze okładów, aby Polska była znowu od morza do morza.

P.

Pożyczka odrodzenia, a zagranica.

Pożyczka wewnątrzna polska tak łączy się ściśle z zagadnieniami gospodarczymi naszego kraju, że nie można tego zagadnienia pozostawić bez należytego oświetlenia sprawy awypracowania dotychczas jej skutków.

Jednym z najważniejszych zadań Rządu polskiego jest uzyskanie za granicą wielkiej pożyczki długoterminowej, bez której bowiem nie będziemy w stanie uruchomić rolnictwa i przemysłu, i chociaż kraj nasz posiada bezcenne wprost skarby, będziemy nadal cierpieć na brak żywności, opoka i ożyzny. Stan obecny, gdyby potrwał dłużej, spowoduje może rańce gospodarcze i apokaliptyczne polityczne, którą tak się cieszymy.

Na szczęście ratunek w uzyskaniu pożyczki zagranicznej zależy w dużej mierze od nas samych, gdyż zabiegami Rządu polskiego o uzyskanie pożyczki wewnątrznej w kraju niewątpliwie przyniosą pomyślne rezultaty.

Wiedomo bowiem powszechnie, że na ziemiach Polski nagromadziła się duża ilość papierowych środków płatniczych jeszcze przed uzyskaniem naszej niepodległości. Rząd zaś polski nawet na polityce zwyciężonych wydatków mas wypuszczać coraz nowe miljarde marek, a mieszkańcy gromadzą je i obracają tylko na własne potrzeby, jak gdyby obowiązkiem państwa było dbać o korzyści jednostek, a nie zaś zwołnione były od wszelkich świadczeń na rzecz Państwa.

Jeżeli własni obywatele nie okażą, że nie mienie gotowi oddać Państwu na dyspozycję i czyż możemy dziwić się obrem, jeżeli nie mają do nas zaufania. Każdy Polak rozporządzający gotówką gotów własne zapotrzebowania, powinien oddać ją w całości Państwu.

Złoty milijard, a p ten sposób uwolnimy się od dążyzny, spowodowanej głównie nadmierną pieniędzą i otworzymy sobie drogę do kredytu światowego, który może nas wyratować z dzisiejszych trudności gospodarczych.

Powodzenie zatem pożyczki wewnętrznej, rozpisanej obecnie przez Państwo Polskie, rozstrzygnie o tem, czy uzyskamy kredyt zagranicą a tem samem odbudujemy się.

Na Ukrainie i Woliu.

Akcja ratowania dzieci prowadzona przez Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom obejmując coraz szersze tereny w miarę posuwania się naszych bohaterów wojsk na wschód.

Obecnie akcją tą została objęta stolica Ukrainy Kijów i główne miasto Woliu Zytomierz. Wczoraj wysłano do tych miast 3 wogony żywności amerykańskiej, przeznaczonej dla najbardziej potrzebujących. Jednocześnie wyjechał na Ukrainę delegaci PKPD, celem zorganizowania akcji.

Natychmiast po urządzeniu na miejscu odpowiednich punktów odżywczych, rozpoczęła się wydawanie podwieczorków dla 2000 dzieci w Zytomierzu i 4000 dzieci w Kijowie.

Ilość dzieci odżywianych będą ewentualnie zwiększona o ile po zadociekowaniu akcji okaże się, że liczba dzieci potrzebujących pomocy jest większa.

Wiadomości polityczne.

Wybory na Pomorze dały wyniki 19 posłów z listy Narodowego Stronnictwa Robotników i 8 posłów z list endeckiej i niemieckiej. Z listy NSR, wchodzi do Sejmu ob. i Adam Dądzynski, inżynier, jeden z liderów NSR. 2. Jakób Narak cieśla, 3. Izidor Brejski i lekarz, 4. Anna Anastazja Piasecka—obywatelka, 5. Jan Biejski—wiceminister dla b. dzielnicy praskiej, 6. Józef Szymański—ogrodnik, 7. Stanisław Wachowiak—redaktor, 8. Albin Nowicki—nauczyciel, 9. Ign. Rederformiarz i 10. Fr. Wilezkowiakowa—robotnica.

Liliana.

Gdy dziewczynie...

Gdy dziewczynie jest wesoło... Na jej damce, białe czoło Kładzie blaski swe poświadczone Odmienności słonecznej cudnie. Kładzie blaski swe.

A gdy łezka przytęmi oczy, Wtedy mola wzdkiem arocy... Odpowiedz cicho. Lab zadamy cię jak z tramwy Pogrzebamy cię.

Taki z wrożeń krag się plecie, Bo tak dziwnie jest na świecie. Ze młodzieńca sny... Ze radosny, promień wiosny, Zasnawają mgły...

Sekret elegancji.

Mimo coraz cięższych czasów daje się zauważyć coraz więcej pań i panów noszących ubranie z doskonałych materiałów przedwojennych, jakich obecnie niema nawet w sprzedaży. Dzieje się to dlatego, iż każdy może za kilka marek z łatwością przystosować starą spódnicę garderobę na zupełnie nową przez własnoręczne ufarbowanie za pomocą zmywaczki barwnikami „KOLORYT” która nadaje modną w 20 różnych kolorach w każdej spódnicy, sukience apieczym, sukience fachu, mędzianach, kopertach i kółkach rolniczych.

Za doskonały sekret gwarantujemy.

Tow. „KOLORYT” Fabryka chemiczna, Warszawa, Chłodna 36. 1931

Święcenie niedziel.

Wydział Sejmiku Powiatowego pośledzenia w dniu 8 maja 1920 r. uchwalili przemasowe świętowanie niedziel i świąt. Restauracje, kawiarnie i herbaciarnie powinny być w dniu świętecznym zamknięte od 10 rano do godz. 2 po południu.

Z miasta.

Kalendarz.

Dziś: Jena Niemcomagena. Jutro: Paschalis.

Przyjazd ministra.

(k) Dziś przybędzie do Białegostoku minister kolei dr. Bartel w towarzysztwie posła J. Zmitowicza.

Osobiste.

Redaktor „naszego „Dziennika” wyjechał do Warszawy na zjazd redaktorów i wydawców pism prowincjonalnych z całej Polski.

(m) Bawi obecnie w Białymstoku przez Misji Amerykańskiej w Warszawie D-t Bogen i profesor Goldman.

Polska Macierz Szkolna.

(k) W poniedziałek dn. 17 maja r. b. o godz. 5 po południu w sali rekreacyjnej państwowego gimnazjum żeńskiego odbędą się zebranie członków Kola Białostockiego Polskiej Macierzy Szkolnej.

Porządek dzienny: 1. Wybór przewodniczącego.

2. Sprawozdanie tymczasowego Zarządu.

3. Omówienie zadań Kola na przyszłość.

4. Wybór nowego Zarządu.

5. Wolne wnioski.

Zapisy nowych członków przyjmowane będą przy wejściu na salę.

Zauważyć musimy, że Kolo Białostockie P. M. S., które powstało w grudniu 1918 roku, miało, nie rozwinięto tak, jakby powinno było. Pędziło ono dotychczas z wyjątkiem zbyt cichy i szerzej warszawy naszego społeczeństwa nie wiedziały nawet o istnieniu w Białymstoku Kola P.M.S. Taki stan nie normalny skończyć się winien z dniem jutrzejszym. Leż by Kolo P.M.S. mogło się normalnie rozwijać i nieść oświatę najszerszym warstwom społeczeństwa, musi ono skupić jaknajwięcej ludzi chętnych do pracy i ofiar dla społeczeństwa. Wrazymy, że takich w Białymstoku nie zabraknie.

Włóczęga humoru.

Dziś w teatrze „Palace” wielkie przedstawienie zespołu teatru „Nowoczesnego”. Program obejmujący: nadzwyczaj wesoła i melodyjna klasyczna operetka Offenbacha p. t. „Hania płacz — Jas się śmieje”. Główni aktorzy pp. O. Zarska, Wł. Święty-Włodzisławski, M. Mirski i K. Bajon, oraz zapelnione nowe i bogate czcąc koncerty—kafertowa z udziałem całego zespołu teatru „Nowoczesnego”.

Pożądany obław.

Aż się serce każdego polaka raduje, gdy w Białymstoku w Polskiej Krajowej Kasie pożyczkowej widać

przy okienku 14 2 długi sznur naszych drobnych rolników, kapających świadczeń pożyczki państwowej. Są to dobrzy obywatele państwa, którzy rozumieją, że należy przysięść z pomocą rządowi, dzięki któremu rolnik może gromadzić oszczędności.

Są to już światli włościanie, którzy przekonali się, że lepiej amleścić gotówkę w Banku, aniżeli w domu, gdzie ona może stać się łapsem złodzieży i bandytów lub pastwą plemiń.

Uroczystość kolejarzy.

Opis jej — z braku miejsca w naszym niniejszym — zaleścimy w następnym.

Woda drożeje.

Zarząd wodociągów z dniem dzisiejszym podniósł cenę wody, domagając podwyżkę podniesieniem płacy pracowników i ceny opału.

Z tego powodu nasawa się nam awaga.

Dlatego nie ma władzy, która by pomyślała o tem, że opał na wiosnę powinien być taniejszy.

Dlatego nie obmyślono sposobu taniego dowoza drzewa z lasów pobliskich?

Wyniki obław.

Czwartkowe obławy urządzone przez policję w całym mieście, z powodu ogłoszenia rozporządzenia o poborze do wojska — wydały wynik nadspodziewany.

Arrestowano około 800 poplawych — prawie wyłącznie żydów — którzy nie stawili się do poboru do wojska.

Ujęto nadto znaczną liczbę żołnierzy zbiegłych z szeregów.

Na korzyść prawosławnych.

(m) Dziś komitet pomocy dla biednych prawosławnych m. Białegostoku urządza sprzedaż znaczków w mieście, oraz zabawę w ogrodzie miejskim.

Dowóz i wywóz.

(m) Onegdaj dostarczono do miasta 1 wagon sędzi i 5 wagonów szmal, wywieziono zaś do Warszawy 3 wagonów sakna.

Cukier.

(m) Z powodu dużego wywozu i słabego wwozu cukru, cena takowego podniosła się do mk. 70 za fant.

Sól.

(m) Wydział Apmowizacji Magistratu Miejskiego otrzymał zakupiony transport soli, którą będzie wydawał na odcinek nr. 8 karty żywnościowej.

Nowa kooperatywa.

(m) Organizuje się nowa kooperatywa, celem zakupu większej ilości katalógów naukowych dla m. Białegostoku. Udział wynosi 25 marek. Zarząd będzie wybrany wkrótce.

Deszeryści wojskowi.

Z kompanii Kowalskiego pułku zapasowego zbiegł szeregowiec Mikolaj Maciejczak, mieszkaniec wsi Ogrodniczka gminy Dojlidzkiej powiatu Białostockiego, prawosławny z zawodu piekarz, zabral z sobą cały ekwipunek, wartość 915 mk. 40 kca.

Józef Nowik szeregowiec, mieszkaniec wsi Chocimowice, prawosławny, z zawodu rolnik, zabral z sobą cały ekwipanek wartości 427 marek.

Władysław Gajduszewski, szeregowiec, mieszkaniec wsi Sadowa, gospodarz Sokółskiego ziemi Grodziskiej z zawodu rolnik wyznania R.-katoickiego zabral z sobą cały ekwipanek wartości 916 marek.

Mejer Smusz, szeregowiec, mieszkaniec miasta Zabładowa powiatu Białostockiego z zawodu garbarz wyznania Mojżeszowego zabral z sobą cały ekwipanek wartości 329 marek.

Aleksander Lepiszko, szeregowiec, mieszkaniec wsi Kalinowski ziemi grodziskiej wyznania R.-katoickiego z zawodu rolnik, zabral z sobą ekwipanek wartości 1133 marek.

Abram Spiewaków, szeregowiec mieszkaniec miasteczka Kozłowy powiatu Sokółskiego, z zawodu handlarz, wyznania Mojżeszowego, zabral ekwipanek wartości 829 mk.

Zbiegli bolszewicy.

Z dowództwo stacji Rozdzielec zbiegli: Kalki Józef, lat 43, z zawodu rolnik, białorus, wyznania Rzymsko-katolickiego. Siergiej Zachar, lat 37. Myzko Józef, lat 33. Kocsin Jocenty, lat 33. Nickei Izrael, lat 24. Jan Łondanski, białorus. Goldberg Abram, lat 22. Mazurkow Pinkas, lat 20. Antoni Czajkowski, lat 33.

Ujęcie bandyty.

Przez funkcjonariuszy policji i komisariatu w Białogostku zostali ujęci, poszukiwani przez władze sądowe, bandyta Bolesław Wiśniewski, którego przesłano do Urzędu Śledczego.

Podrutek.

Chaim Jablonko, zamieszkały przy al. Artyleryjskiej, znalazł w podwórzu domu № 22 przy al. Jarowieckiej żywego noworodka pielęźniskiej.

Znaleziony paszport.

P. Antoni Karzyński z doktora może odebrać w redakcji zgubiony paszport itd.

Rabunek.

(m) Na szosie Supraśkiej w odległości 7 wiorst od miasta by zatrzymany p. Libicki przez rabobów, którzy zrabowali od niego worek szczytyny wartości 1800 mk.

Z okolicy.

Becha zabójstwa teściłowe.

(s) W swoim czasie pisaliśmy o tajemniczym zniknięciu Paoliny Komotowej, mieszkanki wsi Gromje pow. Bieleckiego.

Przez dłuższy czas powiat. urząd śledczy szukał sprawców morderstwa, przekonania iż czynia tego dokonał jakiś członek rodziny.

W dniu 30 kwietnia aresztowano Franciszka Staleczka, jako mępo podejrzanego o współdziałal w morderstwie.

Po przeprowadzeniu do bieleckiego sądu śledczego zastalono, iż Staleczka jest dzieciem Komotowej, którą w dniu 15 października roku obiegłego wrzucił do rzeki Bug. Staleczka do winy się przyznał.

Sprawę skierowano na drogę sądową.

Odrzykanie krwi.

(s) W dniu 8 bm. powiadomiono władze śledcze w Sawalbach o kradzieży z krwi, wartości 12000 mk. własności niejakiego Jana Melizio. Skradzione krowy odnalazła policja śledcza tego dnia u zawodowych złodziei: Franciszka Telady i Józefa Chmielewskiego, których też aresztowano a krowy zwrócono prawemu właścicielowi.

Kradzież ze stajni.

(s) Władysławowi Baranowskiemu, obywatelowi ziemskiemu pow.

Sokółkiego skradziono klacz, wartości 4000 marek.

Złodzieje dostali się do stajni za pomocą wyłamania jednej połowy drzwi stajennych.

Dochođenje pierwiastkowe ustalono, iż sprawcami kradzieży są mieszkańcy tegoż powiatu: Walerjo Hozera i Michał Łukaszewicz a których policja śledcza faktycznie znalazła skradzioną klacz, którą oddano Baranowskiemu, a winnych osadzono w areszcie.

Zamordowane dziecko.

s) W dniu 5 maja znaleziono na cmentarzu grzebalnym wsi Janówka pow. Augustowskiego trup zamordowanego dziecka.

Wydział śledczy natrafił już na ślady tego wysocy karygodnego czyna i matkę owego dziecka zaarrestował.

Becha 3 maja.

(s) W dniu 3 maja mieszkańcy m. Sopotkin pow. Augustowskiego zebrał się na rynku. Wtem poburzeni przemówieniem komunisty Stanisława Donkza wszczęli zaburzenie i załadowali czynnie sądzego pokoja Bogowskiego.

Donkza odszatkano i osadzono w areszcie.

Dalsze śledztwo w toku.

Pożar w Skieblowie.

s) W majątku niejkiej Anny Lisowskiej, zamieszkałej we wsi Skieblowo, pow. Augustowskiego z przyczyny niewiadomej powstał pożar.

Zniszczona została stodoła wraz ze znajdującym się tam inwentarzem, straty znaczne.

O podpalenie posadzony jest mieszkaniec tejże wsi Antoni Dziemianczak.

Sprawę skierowano do władz sądowych.

Ku uwadze czytelników.

Powstałe w roku zeszłym Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe, na powiat Białostocki, rozwija się z każdym dnem coraz lepiej i dzięki gorliwemu popieraniu przez pana Pietraszczyńskiego, inspektora rolnego, który oddał stowarzyszeniu cały kontyngens nasion siewnych i założył Stowarzyszenie dość poważną pożyczką na cele rolnicze, Stowarzyszenie dziś obraca przeszło 2 milionami marek, rozwija coraz nowe działy, sprowadza co raz więcej towarów.

Obecnie zamierza rozwinąć obszerny specjalny oddział towarów lokalowych, niel, żakarkarwa i nozemberszczyzny i na ten cel przeznacza pół miliona marek do obrotu. Wobec tego, że powstające w powiecie sklepy Kółek i Spółek Rolniczych, które prawie w każdej większej wsi już pracują i dzięki obywatelskiemu pojęciu ich zarządców łączą się ze swoją mocecią, Stowarzyszenie ma zamiar otworzyć oddział instrukcyjno-agitacyjny, który będzie miał na zadanie iść z pomocą tym biednym borykającym się z niewiedomością Kółkom Rolniczym (ich działom handlowym w powiecie).

Instruktorjat będzie pomagał w prowadzeniu ksiąg rachunkowych i towarowych, w kalkulacji towarów, będzie wyczuwał potrzeby danej miejscowości, pomagał do zaopatrywania chłopów w towary wyłącznie z liim polskich za pośrednictwem Stowarzyszenia Rol. Handl. Koniec końcem będzie iść z wszelką pomocą wszystkim współdziałającym chłopom w powiecie.

Niezależnie od tego Stowarzyszenie będzie zakładając swoje oddziały w punktach nadożących się i gdzie sobie będą tego życzyć mieszkańcy.

Chodzi tylko o ogólne poparcie tych myśli przez wszystkich obywateli powiatu, gdyż dotychczas na

wyróżnienie zasługujące Stowarzyszenie Rol. Handl. w Łodzi, gm. Goniadz, gdzie kieruje znany obywatel tamtejszy, pan Grodzicki, który wówczas ił tylko kapi towar w innym miejscu, jeżeli takowego nie ma w Stowarzyszeniu, dalej sklep Kółka Rolni, w Białych pod kierownictwem dobrego polaka, tamtejszego, pana Zdzisława, Stowarzyszenie w Michałowie i Stowarzyszenie w Białych pod kierownictwem p. Rogalskiego.

Reasza sklepów współdziałających mniej populara Stow. Rol. Handl., ale to jedynie dla tego, że Stow. Rol. Handl. nie prowadzi działu spółwzro-kolonialnego, który, jeżeli ogół Kółek Rolniczych będzie otworzony być musi.

Bardzo ładnie i po obywatelsku spisało się Kółko Młodzieży w Zieloncu, gm. Doliłaj, gdyż wniosło do Stow. Rol. Handl. przeszło 10,000 mk. udziałów, za co Stowarzyszenie Rpl. Handl. zakłada swój oddział w Zieloncu dla gm. Doliłajki, dla którego tamtejszy czcigłówny i dobry obywatel, pan Pietras, przygotowuje lokal.

Smacne tylko to, że nie wszystkie zarędy i zarędnicy państwowi odnoszą się przychylnie do tak poważnej instytucji społecznej, która w przyszłości może być dzwignią podniesienia się owsiaty i gospodarki w powiecie Białostockim, a są i tacy, że wprost traktują wszystkich stowarzyszenie pomoczem a uważają widocznie że organizacje społeczne nie są w kraju potrzebne, ale mówi się trudno, musi, nastąpił kiedyś ogólnie oświadczenie i do jednego celu dążyć wszyscy będziemy, a demoralizatorzy nasz pójda przez od nas. A tymczasem kto jest dobrym polakiem niech nie próżnuje, a jeżeli jest próżniakiem, niech przynajmniej nie przeszkadza innym w pracy społecznej, względnie się trzeba wszystkim, by doprowadzić do podniesienia się i objęcia handlu swoję ręce bo w przeciwnym razie czeka nas wieczna zagłada i panom i nas będą imi, a my pozostaniemy ich porobkami.

W celu bliższego omówienia sprawy organizacyjnej podbedzić się dnia 23 maja po obiedzie ogólnie zebranie członków Stowarzyszenia na które obowiązklem każdego jest przybyć.

Czytelniku.

Excelsior.

(Fantazja Stanisława Łazuka).

Jest okres w życiu człowieka, który nazwać można krytycznym. W ym, gdy młodzieńiec zaczyna stawiać pierwsze kroki w dziedzinie myślenia samodzielnego, troki bardzo niepokojące, — ogarniają go zewsząd wątpliwości. Obstrzewowane przez zjawiska życiowe, mające się z prawdami poznanymi z książek i szczytnych nauk jego przewodników wychowawców, budzą w umyśle młodzieńczym kryzysy.

Wybucha zaista walka pomiędzy pierwsiakami. Dobra, a wysłankami zła.

Walkę tę musi przeżyć każdy. Od w nika jej należy przystąpić młodzieńca, bo walka ta decyduje, czy młodzieńiec stanie się pozytywnym groźniakiem, samotnikiem, zdobocem chłeba, czy też wzgardzi i ciechami zmyślowcami i przybierze będzie w kramie ideału.

Im silniejszą indywidualność posiada młodzieńca, tem zażarszą stoczyc musi walkę.

Rzeczywistość z całym cynizmem stara się przekonać go o braku jakikolwiek wartości ideałów i wszelkich dążeń nie mających na celu egoistycznie zrozmańconego dobra własnego.

Z drugiej strony w szranki wstępuje Piękno, Prawda i Wiera, które wołają młodzieńca w jedną kramie ideału.

Taka krytyczna walka życia czytelnika prowadzi do...

iej fantazji pod tytułem „Excelsior” młody autor czuje gimnazjum pa-na Stanisława Łazuka.

Fantazja ta odegrana była przez młodzież gimnazjalną w sobotę 8 maja rb. na scenie szkolnej. Idealna Prawda, piękna i Wiera wraz ze sztabem sił swoich okazały się na scenie w postaci orczych panien i zachęcały młodzieńca (mówą i śpiewają) do pojedynku z nimi w kramie Ducha.

Rzeczywistość jej holdujący w postaciach: bankiera, inżyniera i proletariata starali się zniszczyć asilowania siódzycie ideała. Pracy wśród bezustannych walk przechodził aż nad Złota Lipę, coraz liczniej zapożyczając swe kadry, zyskując ogromną popularność w swoim społeczeństwie.

Z wybuchem rewolucji rosyjskiej siewalicy, przebijający w niewoli rosyjskiej, stwarzają w Kijowie swoją organizację i pod dowództwem puka. Konowalca do ostatniej chwili z bronią w ręku stają na strasy sprawy narodowej. Pierwszy parlament Ukrainy, Ukr. Centralna Rada, od początku istnienia swego do końca stał pod opieką korabli wojennych strzelców. W pierwszych walkach z bolszewikami Polacy najżywszy udział, do ostatka bronią Kijowa, a następnie Centr. Rady w wódrowkach jej po Ukrainie.

Po pokoju w Brześciu siewalicy Konowalca wraz z „czarnymi hal-damkami” Petliury pierwsi wchodzi do Kijowa. Nie stawiają rządów bolszewickich, nie przeszli do strachu, Skoropodskiego, lecz zdecydowanie się, doprowadzając agitacją do powstania pod dowództwem Petliury. Za powrotem do Galicji w listopadzie 1918 r. oni to zorganizowali armię ukraińską która miała wycofać się za Zbrucz — Tęta po raz pierwszy aktywnie się objawia armie: t. zn. siewalicy dyktatora i strzelcy Petliury, dzieląc dąta losy swe w walkach z bolszewikami i Denikinem aż do okrzestania armji galic. Przez Dnieprów.

W chwili tej następuje zwrot rotam. Strzelcy armji galicyjskiej — jak wspomina dalej „Hromodka Dumka” — w stronę władzy Denikina, siewalicy zaś Konowalca, stojące na północy, znaleźli się w pokrobie bez wyjścia. Nie chcą popaść w niewolę Denikina albo Polaków, zdecydowali się, przestając, od tej chwili istnieć. Ukr. siewalicy strzelcy przebyli krótki okres pozornej denikinowszczyzny. Po rozbieżności Denikina, mając do wyboru bolszewików albo Polaków, korpus siewalicy pozornie zbolszewocować się, czekając chwili, by zwą samodzielnie wystąpić. Po zerwaniu porozumień między strzelcami, a wojskiem rosyjskim stawali się coraz silniejszej a pochod polski zastał ich właśnie w fazie ostrej walki z bolszewikami Ukr. strzelcy siewalicy mieli zamiar: potężyć się z oddziałami ukr. przeciw bolszewikom, ale zostali rozbici przez wojsko polskie.

Inaczej oddziały strackie znajdujące się jeszcze w Chersonszczyźnie i Odessie — jakie ich losy dalsze, nie wiadomo.

MILJARDY

znanymi na świecie drogami materialnymi ograniczonymi oddziaływaniem tego gromadzonego przez wstępowanie faktycznie znanego na swój dobrodziejstwo „KOLORYT” które można dostać w lotkach z latwym sposobem użycia w aptekach, sklepach, aptekach, sklepach i lotkach rolniczych.

Za doświadczenia skutki gwarantujemy. Tow. „KOLORYT” fabryka chemiczna. Warszawa, ul. Marszałkowska 12.

Składanie napiebiscy.

Prenumerujcie „Dziennik Białostocki“

Oflary.

Na plebiscyt.

Zebrało w parafii „Tureś koscieleń“ przez ks. proboszcza, Płocki Janeczewicz Mł. 1039 i 40 km.

Zamiast kwiatów w dniu imienin p. Zofii Kossowskiej, przedłożonej gimnazjum żeńskiemu im. Piłsudskiego w Jasionowie, Jasionowski pisał list do redakcji składający na plebiscyt mk. 200.

P. Stefan Chęciński mk. 21,450 zebrało od fobrykantów.

Janek Rehbites właściciel domu przy al. Warszawskiej nr. 24 jako karcę za asilowanie przekapienia policjanta 2 komisariata mk. 220.

Harcerstwo.

Dotychczas sprawą harcerską zainteresowaną była prawie wyłącznie młodzież szkolna. Jest to zjawisko anormalne. Idea harcerska może, a nawet powinna objąć i młodzież w wieku dojrzalszym.

Stosownie do instrukcji inspektora okręgu Polsko-Podlaskiego L. dz. 32 Komenda Z. H. P. w Białymstoku postanowiła zorganizować „Związek starszych harcerzy i harcerzy“.

Do tego Związku mogą należeć ci wszyscy, którzy ukończyli lat 17 i zechcą podlegać ogólnym prawdom organizacji harcerskiej.

Szczególnej są pożądani nauczycielki i nauczyciele szkół powszechnych, aby po odpowiednim przygotowaniu się mogli krzewić tak wartościowe hasła, jakie głosi harcerstwo, wśród młodzieży swych szkół.

Praca w Związku będzie zastępowana do poziomu amatorskiego członków.

W celu zorganizowania Związku i wyboru Zarządu w niedzielę 10—V r. b. o godz. 11 zrana w lokalu gimnazjum żeńskiego odbędzie się zebrań, na które komenda zaprasza tych, komu leży na sercu dokonanie się własne i młodzieży dorastającej.

Komenda Miejsowa.

Wybory na Litwie.

„Echo Litwy“ przytacza następujące wyniki wyborów na Litwie.

Chrześc. demokraci w okręgach: Mariampolskim 14, Kowieńskim 10, Rosieńskim 7, Telszewskim 6, Szawelsko-Poniewieskim 14, Uciańskim 8, ogółem 59 (52,6 proc.).

Socjalist. ładowcy i związek wędłacki: w Mariampolskim 6, Kowieńskim 3, Rosieńskim 6, Telszewskim 6, Szawelsko-Poniewieskim 3, Uciańskim 3, ogółem 20 (23,9 proc.).

Socjalist. demokraci w Kowieńskim 3, Rosieńskim 2, Szawelsko-Poniewieskim 4, Uciańskim 2, ogółem 13 (11,7 proc.).

Grupa socjalistyczna tylko w okręgu Telszewskim 1 (0,9 proc.).

Polacy: w Kowieńskim 2 i Rosieńskim 1: ogółem 3 (2,7 proc.).

Żydzi po jednym w wszystkich sześciu okręgach, razem 6 (5,4 proc.).

Niemcy tylko w jednym okręgu Kowieńskim 1 (0,9 proc.).

Ogółem wybrano 112.

Wieloletni Łomży.

Łomża, 12 maja. W dniu 9 maja r.b. kilka restauratorów z Łomży skłóczyli się o skarbową pożyczkę odróżnienia

na sumę 111,000 mk. Niech ten obywatelski czyn będzie przykładem dla miejscowych restauratorów, którzy są w lepszych warunkach od ich kolegów łomżyńskich i zachęci ich do spełnienia obowiązku obywatelskiego względem odróżniającej się ojczyzny.

J. B.

Nocni w łapach.

(Kor. wł. „Dz. Biał.“)

W Niedzielę dnia 9 Maja r. b. odbył się roczny akt poświęcenia kamienia węglowego pod budowę nowego marmowanego kościoła pod wezwaniem ss. Piotra i Pawła. Poświęcenia dokonał J. E. Ksiądz Biskup Salragon z Sejn Romuald Jolbiczowski.

W Sobotę 8 maja o godzinie 6 wieczorem J. E. Ks. Biskup przyjechał z Pionki, którego miejscowy proboszcz Ksiądz Gilewski na czele swych parafian i dachowiczów spotkali J. E. a bramy otworzonej niedaleko kościoła gdzie powodził krótką przemowę na którą odpowiedział w krótkim przemówieniu J. E.

W Niedzielę na tę podniosłą uroczystość zebrało się całe parafia Łop.

Fundusz na budowę kościoła już zaczęły być przed wojną, obecnie pracownicy warsztatów przyrzekli dawać dzienny zarobek w miesiąc.

Po skończonej uroczystości tego samego dnia o godzinie 5 wieczorem J. E. Ksiądz Biskup odjechał do Powsnego.

Głosy publiczne.

Za pośrednictwem „Dziennika“ pragnę zwrócić się do ogółu mieszkanców Białostocka z propozycją, aby zaniechali w roku bieżącym wyczerpać majątki domów i mieszkań zięcia w Zielone Świąta.

Majątek to zięcia jest wpraw-

dzie miła tradycja, ale daje ono pomód, do zniszczenia młodych drzew, w tym samym wyrażeniu do-tykającej szkody w lasach i ogrodach podmiejskich.

Oszczędzajmy drzewa, jeżeli chcemy w przyszłości mieć i opał i budulec.

Odpowiedź Redakcji.

Panu Trejwizowski. Dziwnym jest, że Pan pozwalał sobie prosić Redaktora, byś Pan mógł na aspiantach „Dzienników“ pomieszczać listy obelżywe, zarzucające autorowi listu do Redakcji „oszczerstwo i kłamstwo“. Dziwi nas ta prośba tem więcej, że do listu dołączył skargę do Prokuratora przeciw redaktorowi. Zaprawdę nie można, że na taki poruszył nawiązywać się „adwokaci prywatni“.

Przy tej sposobności musimy Pana poczytać, że w Polsce są obecnie tylko adwokaci, obrońcy (upoważnieni przez sądy) nie i chyba adwokaci im pokatni.

B. P.

Wzrost.

Wzrost na giełdzie warszawskiej płacono:

Ruble carskie 230—251.

Damskie (1000) 34—53.

(230) 44.

Franki 15,40—13,65.

Fanty 215.

Bolary 201—103.

Marki niem. (1000) 400—410.

czeki 405—422.

D-r I. NEUMARK

z wykształceniem

b. asystent kliniki uniwers. prof.

Piękarski w Białymstoku

Choroby weneryczne, skórne i mocznikowe.

od 3—8 p.p.

ul. Kilińskiego 10a (u. Niegolewskiego)

Kinematograficzne aparaty

różnych systemów i przybory do takowych pelca

Z. KALINOWSKI i J. KOZICKI

Warszawa, Marszałkowska 119, Sklep w podwórzu.

BIAŁOSTOCKI ODDZIAŁ

Państwowego Komitetu pomocy dzieciom

ma do sprzedania większą ilość worków płóciennych po cakra, łacie, ryza i fasoli, Paszek po miarka amerykańskim, Błaszanek po szumink. Strzyż po miarka szumink i kasko. Bieczek.

Osoby lub firmy pragnące nabyć powyżej wskazane opakowania, zechcą złożyć oferty (ze wskazaniem poszczególnych cen) w kopertach zamkniętych do dn. 20 b. m. w biurze Oddziału al. Świątkowskiej 15, 17, gdzie udzielają się wszelkie informacje dotyczące sprzedaży w podz. biurowych.

Ogłód opakowania można codziennie prócz niedziel do 20 b. m. w magazynie Oddziału przy al. Świątkowskiej 15 od godz. 2 do 5 po południu.

Boraks, Afun chromowy, Litvopone,

Mennige ołowia, Oksydmetalu

Witrol miedziany, Naftalina

i inne chemikalie, czyste pod względem technicznym i chemicznym dostarcza wagonami i w mniejszych ilościach, z Górnika

Wroszyski & Pfingst

ODDZIAŁ CHEMICALI

Adres telegr.: Pfingst-Dancig

Topfergasse 32

Telefon

1476.

IGŁY „ASTORIA“

Warszawa, 32 ŻŁOTA 32. Telefon 232-06.

Polska Biernia (dłżelowa w Białymstoku).

Dr. med. Stefan Jermolowicz
z WARSZAWY
b. asystent kliniki uniwers. prof. Kossakowskiego w Wiedniu
Choroby weneryczne, skórne, skórę i włosy
ul. Sienkiewicza 5 (dawn. Wodkowskiego)
Przyjmuje od g. 4 do 7 (ponie od 4—5)

D-r A. HIGIER
z WARSZAWY.
Choroby skórne, weneryczne i mocznikowe
od 1—3 i 5—8.
Ul. Sienkiewicza (Wasilkowska) 20-a.

Dr. WACŁAW KON
Choroby wewnętrzne (specjalnie żółdka i kłaski).
Wykonuje analizy moczu, krwi, płuc i inne.
Przyjmuje od 4 do 7.
ul. Sienkiewicza 39. 239

Dr. H. GRODZIŃSKI
z WARSZAWY.
Choroby weneryczne, mocznikowe, skórę i włosy
Lipowa 33.
Przyjmuje od 4—8 (ponie 4—5)

D-r L. PRYBULSKI
b. asyst. kliniki uniwers. prof. Piękarski w Białymstoku
Choroby skórne, włosów, weneryczne i mocznikowe
od 1—3 i 6—9.
ul. Sienkiewicza 36 i (dawniej) Wodkowskiego, rog Lipowej naprzeciwko Soboru.

Ogłoszenia drobne.

Skradziono paszport matlonów Nowoczekich wydany przez władze rosyjskie 1131

Zgubiono legitymację, wydany przez Polskie władze, na imię Elżbieta Brzozowska ul. Kupiecka 4. 1132

Zgubiono legitymację, wydany przez Polskie władze, na imię Maria Aderska. 1133

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Anna Liszka, ul. Polska nr. 10. 1134

Zgubiono paszport 4325 wydany przez władze okupacyjne, na imię Szele Kogana, ul. Głuchowska 17. 1135

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Jakób Jankowski, ul. Ciepłowodowa 21. 1136

Zgubiono legitymację, wydany przez władze okupacyjne, na imię Szele Kogana, imię z 300 marek, paszport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Szele Kogana, ul. Nadbrzeżna 12. 1137

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Dawida Bogara, ul. Kolejowa 12. 1138

Zgubiono dokumenty, wydane przez władze okupacyjne, 12 maja 1920 r. pona. Grodzkiego, wydane przez władze okupacyjne, 12-go Artylerzysty Parku na imię Michał Zawadzkiego, lat 29 zamieszkałego obecnie w Poddubach. Woj. Białostockiego. 1139

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Kłosa Szumak. 1140

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Kłosa Szumak. 1141

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Kłosa Szumak. 1142

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Kłosa Szumak. 1143

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Kłosa Szumak. 1144

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, na imię Kłosa Szumak. 1145

Wydawca: I. W. Pociągła Prasy i

Capitallwne w Białymstoku.

Redaktor Homedykt Filipowicz.